

dr Łukasz Kołodziej(ORCID: 0000-0002-9814-9158)^{ab}

a) Fundacja Instytut Zdrowia FIZ-LK, ul. Batalionów Chłopskich 6/51, 33-300 Nowy Sącz

b) Instytut Zdrowia i Informacji Naukowej, ul. Batalionów Chłopskich 6/51, 33-300 Nowy Sącz,

email: lukasz.kl@interia.pl;

tel. 510 481 694

Mechanizm oszukiwania Centralnego Biura Antykorupcyjnego w sprawach o awans naukowy

Streszczenie

Dr inż. Mariusz Cygnar, Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu nie miał dostępu do infrastruktury badawczej Politechniki Krakowskiej, wymaganej do wykonania badań, które pisał w swoich monografiach habilitacyjnych. Centralne Biuro Antykorupcyjne (CBA) zwróciło się do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów z wnioskiem o zbadanie sprawy zarzutu o plagiat rozprawy habilitacyjnej rektora. W celu obrony rektora przed zarzutem o plagiat, przedstawiciele Centralnej Komisji rozpoczęli finezyjną grę operacyjną, mającą na celu wprowadzenie CBA w błąd i uniewinnienie Mariusza Cygnara od zarzutu. Intryga udała się. Przez około 1,5 roku sprawę udało się wyciszyć. Sprawa niezetelności naukowej jednak wróciła. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji można opisać mechanizm wprowadzania CBA w błąd w sprawach awansu naukowego, prowadzonych przez Centralną Komisję i jej godną następczynię tj. Radę Doskonałości Naukowej. Tym samym, przez swoje nieodpowiedzialne zachowanie Mariusz Cygnar zawiódł zaufanie ludzi, którzy mu zaufali i załatwili uniewinnianie. Zaslugą Cygnara jest jednak to, że potrafił zaktywizować grupę ludzi do wspólnego wysiłku na rzecz wyjawienia prawdy o wstydlivej habilitacji rektora państwowej uczelni.

Dla wielu osób związanych ze środowiskiem Rady Doskonałości Naukowej (RDN) i jej poprzedniczki tj. Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów (CK)¹ lektura niniejszego tekstu może być szokująca i obrazoburcza. Kiedyś bowiem, niejako automatycznie, ludzie nauki znajdowali się poza wszelkim podejrzeniem o nieuczciwość. Jeszcze trudniej było

¹ Rada Doskonałości Naukowej (RDN) niczym oprócz nazwy, nie różni się od Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów (CK). W tekście często pojawia się zatem pisany łącznie skrót nazwy tych instytucji RDN/CK. Zmiana nazwy podyktowana została odmienną nomenklaturą, zastosowaną w ustawie, zwanej Konstytucją dla Nauki.

udowodnić jakąkolwiek formę nierzetelności naukowej. W miarę jednak tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, pojawili się nowi, nieznani dotąd ludziom nauki, aktorzy społeczni. Chodzi przede wszystkim o sygnalistów. Są to osoby, które decydują wyłamać się ze źle pojętej solidarności i zacząć mówić o problemach w danej instytucji lub/i w lokalnej społeczności akademickiej. Kolejnym, względnie nowym, elementem dla polskiego środowiska naukowego są organizacje pozarządowe, zainteresowane działaniami na rzecz zwiększenia przejrzystości życia akademickiego. Oprócz sygnalistów oraz organizacji pozarządowych działają również, zainteresowani sprawami nauki, różnego typu aktywiści społeczni i dziennikarze śledczy. Wszystko to powoduje, że ukrycie nieprawidłowości w postępowaniach awansowych oraz w pracy naukowej w Polsce staje się coraz bardziej trudne.

Prezentowana w tym artykule sprawa dotyczy mechanizmu oszukiwania Centralnego Biura Antykorupcyjnego (CBA) przez CK/RDN w postępowaniu wyjaśniającym zarzut nierzetelności naukowej w postaci plagiatu rozprawy habilitacyjnej rektora państwowej uczelni². CBA jest jedną z formacji zbrojnych w Polsce, o zakresie działań, specyficznych dla służb specjalnych. Podstawowym celem istnienia CBA jest przeciwdziałanie korupcji w życiu publicznym oraz przestępstwom przeciwko wiarygodności dokumentów³.

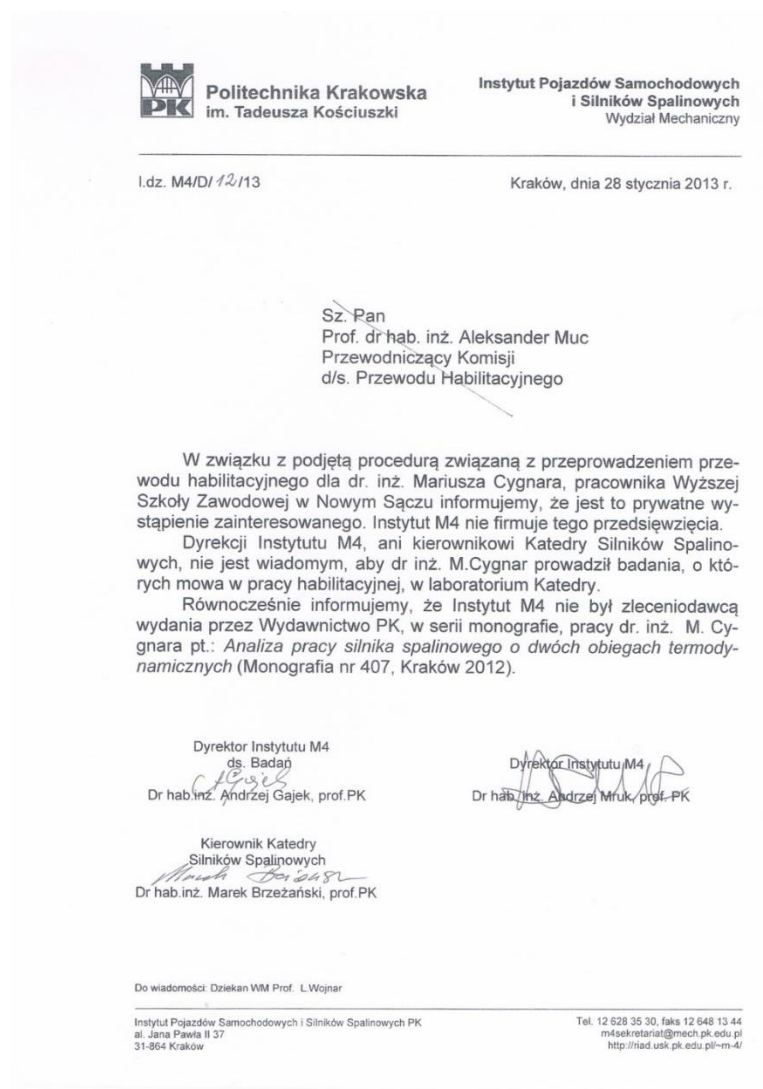
Dr (hab.) inż. Mariusz Cygnar od 2015 r. pełni funkcję rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu. Piastuje więc stanowisko publiczne, obdarzone szczególnym zaufaniem społecznym. W 2018 r. do krakowskiej Delegatury CBA wpłynęła informacja o możliwym plagiacie rozprawy habilitacyjnej sęddeckiego rektora². Jeżeli podejrzenia o plagiat okazałyby się prawdziwe, to oznaczałoby to że sęddecki rektor świadomie i z rozmysłem dopuścił się nie tylko plagiatu. Podpisywał również dokumenty państwowe, w tym także dyplomy ukończenia studiów przez studentów, firmując je stopniem doktora habilitowanego, który pozyskał na drodze przestępstwa. Tym samym na Mariuszu Cygnarze mogłoby ciążyć wiele zarzutów karnych⁴. Udowodnienie plagiatu rektorowi publicznej uczelni naraziłoby również na szwank wizerunek całego środowiska naukowego w Polsce. Zapewne więc, zdaniem wielu, należało bronić Cygnara przed zarzutami o plagiat za wszelką cenę.

² <https://miesiecznik.forumakademickie.pl/czasopisma/fa-03-2020/rektorska-habilitacja%E2%80%A9/> [dostęp: 05.05.2020 r.]

³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Centralne_Biuro_Antykorupcyjne [dostęp: 05.05.2020 r.]

⁴ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/wsppraca-pomidzy-organami-wadzy-pastwowej-przy-tuszowaniu-oszustwa-naukowego-na-przykladzie-sprawy-postpowania-habilitacyjnego-rektora-pastwowej-wyszej-szkoy-zawodowej-w-nowym-szczu> [dostęp: 05.05.2020 r.]

Problemem było jednak pismo z dnia 28 stycznia 2013 r. od Dyrekcji Instytutu Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych Politechniki Krakowskiej informujące dziekana Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej o tym, że Mariusz Cygnar nie mógł być autorem wyników badań, które opisał w swojej monografii habilitacyjnej. Cygnar nie miał bowiem dostępu do infrastruktury badawczej Politechniki Krakowskiej (dokument 1). Między innymi dzięki wnikliwej pracy dr. hab. Marka Wrońskiego – społecznego dziennikarza śledczego, piszącego dla czasopisma Forum Akademickie wiemy także, że Cygnar ukradł wyniki badawcze z pracy doktorskiej i z kilku artykułów naukowych pracownika naukowego Politechniki Krakowskiej dr. Marcina Nogi². W 2018 r. kiedy badano sprawę habilitacji Cygnara, przedstawiciele CK zrobili wszystko, aby ukryć te informacje przed CBA.

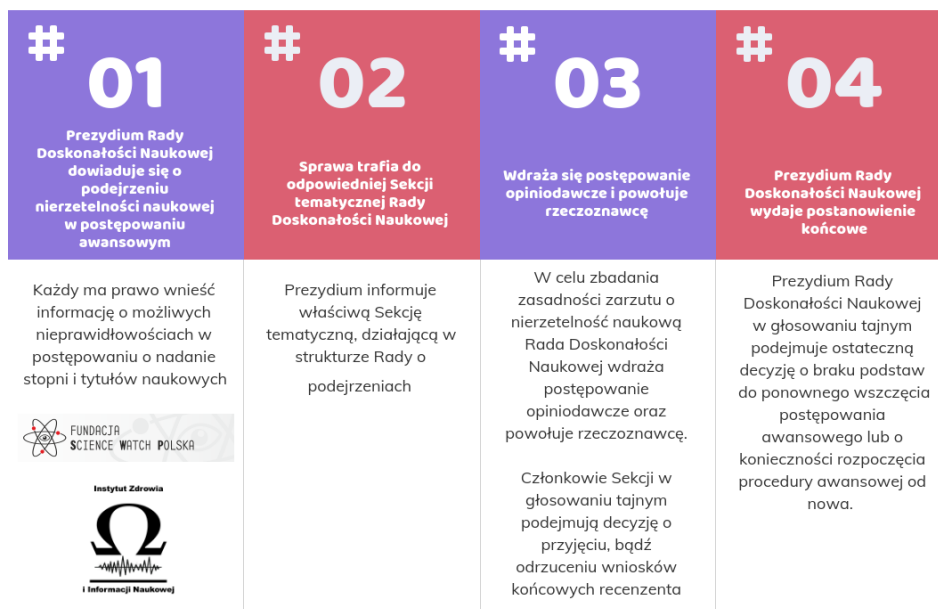


Źródło: zbiory własne autora

Dokument 1. Kluczowy dokument, podważający uzyskanie stopnia doktora naukowego przez dr. inż. Mariusza Cygnara, wskazujące na to, że nie miał dostępu do infrastruktury badawczej Politechniki Krakowskiej

Dzięki sprawie Cygnara można zatem opisać ogólny mechanizm postępowania wyjaśniającego zarzuty o nierzetelność naukową przed CK, a więc i RDN (rycina 1). Postępowanie wszczynane jest po otrzymaniu przez Prezydium CK/RDN informacji o możliwych nieprawidłowościach w postępowaniu habilitacyjnym. Następnie sprawa trafia do odpowiedniej sekcji tematycznej. W przypadku sprawy Cygnara była to Sekcja Nauk Technicznych. W międzyczasie wszczynane jest postępowanie opiniodawcze. Główną rolę odgrywa w nim osoba rzeczoznawcy⁵. Postępowanie opiniodawcze kończy się głosowaniem nad przyjęciem wniosku końcowego rzeczoznawcy przez przedstawicieli określonej sekcji tematycznej w CK/RDN. Głosowanie jest tajne. Końcowy wniosek Sekcji trafia ponownie do Prezydium CK/RDN. Wydanie postanowienia kończącego sprawę poprzedzone jest kolejnym tajnym głosowaniem. Tym razem przeprowadza się je wśród członków Prezydium RDN/CK. Wreszcie, na samym końcu, strony postępowania otrzymują pocztą ostateczne postanowienie⁶.

Procedura badania przez Radą Doskonałości Naukowej zarzutu o nierzetelność naukową w postępowaniu awansowym



Źródło: opracowanie własne autora

Rycina 1. Etapy postępowania wyjaśniającego zarzuty o nierzetelność naukową w postępowaniu awansowym przez Radą Doskonałości Naukowej

⁵ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/jak-emeryt-broni-cygnara-przed-cba> [dostęp: 05.05.2020 r.]

⁶ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/centralna-komisja-broni-nienadanej-habilitacji> [dostęp: 05.05.2020 r.]

Staranna i uważna lektura dokumentów nadesłanych przez RDN w sprawie postępowania opiniodawczego, dotyczącego zarzutu wobec Cygnara, pokazuje jak naprawdę działa mechanizm wyjaśniania zarzutów o nierzetelność naukową przez CK/RDN. W dniu 9 listopada 2018 roku członkowie Sekcji Nauk Technicznych CK głosowali bowiem za poparciem wniosku rzeczoznawcy profesora Wacława Kolleka o oddalenie zarzutów stawianych Mariuszowi Cygnarowi⁶. Stało się to pomimo tego, że członek Sekcji, profesor Józef Gawlik z Politechniki Krakowskiej poinformował przedstawicieli Sekcji o rezygnacji Cygnara z ubiegania się o nadanie habilitacji w Politechnice Krakowskiej z powodu zarzutów o plagiat⁷.

Profesor Stefan Berczyński zasugerował także, aby Sekcja ograniczyła się tylko do przyjęcia zdania rzeczoznawcy, bez jednoznacznego zabierania zadania w kwestii oddalenia zarzutów⁷. Nie wiadomo jednak czy na posiedzeniu Sekcji poruszono kwestię istnienia dokumentu mówiącego o braku dostępu Cygnara do infrastruktury badawczej Politechniki Krakowskiej. W głosowaniu tajnym podjęto decyzję jednak decyzję, aby Sekcja Nauk Technicznych CK oddaliła zarzuty o plagiat wobec Cygnara^{6,7}. Z treści postanowienia o odmowie wznowienia postępowania habilitacyjnego Mariusza Cygnara wiadomo, że Prezydium CK również głosowało za przyjęciem korzystnych rozstrzygnięć dla Mariusza Cygnara. W dniu 26 listopada 2018 roku odbyło się bowiem tajne głosowanie w tej sprawie, w wyniku którego uniewinniono Cygnara od zarzutu plagiatu⁶.

W obronie Cygnara przed zarzutami o plagiat, na wniosek CBA, trzeba także zwrócić również uwagę na osobę ówczesnego przewodniczącego CK, pana profesora Kazimierza Furtaka⁶. Był i jest on związany z Politechniką Krakowską. Trudno zatem uwierzyć, w to że nie wiedział on o istnieniu pisma informującego o tym, że Cygnar nie mógł być autorem swojej pierwszej monografii habilitacyjnej pt: „Analiza pracy silnika spalinowego o dwóch obiegach termodynamicznych”. Sprawa krakowskiej habilitacji Cygnara była przecież poruszana przez członków Centralnej Komisji. Tak jak już wspomniano o tym wielokrotnie, Cygnar nie miał przecież dostępu do infrastruktury badawczej Politechniki Krakowskiej (dokument 1, str. 4)⁸. Osoby decyzyjne w CK musiały więc również wiedzieć o wszystkim.

⁷ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/plagiat-habilitacji-przed-majestatem-centralnej-komisji> [dostęp: 05.05.2020 r.]

⁸ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/politechnika-krakowska-w-dpowiedzi-na-obron-cygnara> [dostęp: 05.05.2020 r.]

Trzeba także podkreślić fakt, że pod postanowieniem o odmowie wznowienia postępowania habilitacyjnego podpisało się w sumie aż 11 profesorów, będących jednocześnie członkami Prezydium CK, w tym profesor Furtak. Wszyscy zgodzili się złożyć swoje własnoręczne podpisy na dokumencie, w którym napisane jest, że „*jako przyczynę zbieżności (podobieństw) wyników badań dra hab. inż. Mariusza Cygnara i dr. Marcina Nogi uznano przyjęcie tego samego obiektu badań, jakim w obu przypadkach był silnik Toyota 2 SZ-FE*”⁶. Od 2013 roku, tj. od pięciu lat, w teczce osobowej Mariusza Cygnara w Politechnice Krakowskiej znajdowało się jednak oficjalne pismo, informujące o tym, że Cygnar nie miał dostępu do stanowiska badawczego, wyposażonego w ten typ silnika^{2,8}.

W sprawie Cygnara prawdziwym jądrem ciemności w mechanizmie oszukiwania CBA przez CK było postępowanie opiniodawcze. Przede wszystkim, opinia rzeczoznawcza profesora Kolleka na samym wstępie zawiera istotny błąd. Autor opinii, w sekcji „podstawowe dane” wspomniał o wcześniejszych problemach Cygnara z uzyskaniem stopnia naukowego doktora habilitowanego w Politechnice Krakowskiej. Rzeczoznawca napisał bowiem, że habilitant przedstawił w swoim postępowaniu habilitacyjnym monografię pt: „Zastosowanie systemu zapłonowego iskrowego i samoczynnego w silniku spalinowym”⁹. Informacja ta jest jednak nieprawdziwa. Tytuł monografii przedstawionej przez Cygnara jako osiągnięcie naukowe w postępowaniu habilitacyjnym w Krakowie brzmiał: „Analiza pracy silnika spalinowego o dwóch obiegach termodynamicznych”². Monografia na którą powoływał się profesor Kollek, pod tytułem „Zastosowanie systemu zapłonowego iskrowego i samoczynnego w silniku spalinowym”, powstała w drugiej kolejności - na potrzeby przewodu habilitacyjnego Cygnara w Politechnice Rzeszowskiej². Pojawia się zatem pytanie, dlaczego profesor Kollek nie napisał w swojej opinii rzeczoznawczej nic na temat pierwszej monografii habilitacyjnej Mariusza Cygnara? Skoro bowiem poruszył temat kłopotów Cygnara z habilitacją w Krakowie, to musiał mieć przecież wiedzę na temat istnienia pierwszej monografii habilitacyjnej.

Marek Wroński, w swoim artykule na temat plagiatu Cygnara napisał, że w celu porównania zawartości merytorycznej dwóch monografii habilitacyjnych Cygnara oraz pracy doktorskiej dr. Marcina Nogi zwrócił się o pomoc merytoryczną do profesora Brzeżańskiego z Politechniki Krakowskiej. W opinii tego profesora, wszystkie trzy prace dotyczą tego samego materiału. Są więc zbieżne. Różnice dotyczą szaty graficznej i nieco innej

⁹ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/cba-bada-rozpraw-habilitacyjn> [dostęp: 05.05.2020 r.]

interpretacji wyników². Ekspertyza profesora Brzeżańskiego znacząco różni się więc od tej sporządzonej przez profesora Kolleka.

W sprostowaniu na zarzuty Wrońskiego, Cygnar napisał jednak, że uzyskał od Wydawnictwa Naukowego Politechniki Krakowskiej zgodę na przedruk wyników badań². Niezależnie od Wrońskiego, uzyskałem dokument z Wydawnictwa Naukowego Politechniki Krakowskiej, na którym widnieje zgoda na przedruk rycin z pierwszej monografii do drugiej¹⁰. Tym samym wyszło na jaw, że Cygnar minął się z prawdą. Nie miał bowiem zgody Wydawnictwa Naukowego Politechniki Krakowskiej na przedruk wszystkich wyników badań, tylko na powtórne wykorzystanie materiału graficznego. W mojej opinii, przez ominięcie informacji o istnieniu dwóch monografii habilitacyjnych, profesor Kollek mógł chronić Cygnara nie tylko przed zarzutem o plagiat, ale również przed posądzeniem o popełnienie autoplagiatu w drugiej monografii habilitacyjnej.

Przykładów niezmierniej przychylności profesora Kolleka wobec Cygnara w trakcie postępowania opiniodawczego było niestety więcej. W trakcie posiedzenia Sekcji Nauk Technicznych CK, w trakcie którego omawiano i głosowano nad przyjęciem opinii rzeczoznawczej w sprawie Cygnara, profesor Bałdyga zapytał rzeczoznawcę o to czy ten kontaktował się z recenzentami i czy mieli oni szansę odnieść się do zarzutów o możliwy plagiat w recenzowanej przez siebie monografii⁷. „W odpowiedzi prof. W. Kollek stwierdził krótko, iż nie kontaktował się w tej sprawie z recenzentami. Podkreślił jednak, iż podtrzymuje swoją opinię w sprawie i nie stawia wniosku o podjęcie działań, które zmierzałyby do np. cofnięcia awansu naukowego dr hab. M. Cygnara” – czytamy w wyciągu z protokołu posiedzenia Sekcji Nauk Technicznych CK z dnia 9 listopada 2018 r⁷.

W przypadku sprawy habilitacji Cygnara, brak kontaktu rzeczoznawcy z recenzentami rozprawy habilitacyjnej ma duże znaczenie. Jednym z recenzentów wydawniczych pierwszej monografii habilitacyjnej Cygnara był bowiem prof. dr hab. Jarosław Mikielwicz z Politechniki Gdańskiej, członek Państwowej Akademii Nauk². Miał on także zostać recenzentem w postępowaniu habilitacyjnym Cygnara w Politechnice Krakowskiej². Po rezygnacji Cygnara z ubiegania się o habilitację w Krakowie, prof. Mikielwicz po raz

¹⁰ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/pismo-dr-cygnar> [dostęp: 05.05.2020 r.]

trzeci został recenzentem dorobku Cygnara, tym razem w procedurze przewodu habilitacyjnego, realizowanej w Politechnice Rzeszowskiej¹¹.

W mojej opinii profesor Mikielewicz musiał mieć zatem pełną wiedzę na temat prawdziwych przyczyn rezygnacji Cygnara z ubiegania się o habilitację w Krakowie. Gdyby więc rzeczoznawca podjął trud i skontaktował się z profesorem Mikiewiczem, a ten zechciał powiedzieć prawdę, to profesor Kollek nie mógłby napisać, że zarówno Cygnar jak i dr Noga wykonywali badania na silniku Toyota 2 SZ-FE⁹.

Trzeba również zauważyć, że ani rzeczoznawca jak też członkowie Sekcji Nauk Technicznych CK oraz przedstawiciele prezydium CK nie zapytali o zdanie osoby pokrzywdzonej plagiatem tj. dr. Marcina Nogi. Nie zorganizowano bowiem publicznego wysłuchania kluczowego świadka⁷. Nigdzie nie ma też informacji, aby zaproponowano pokrzywdzonemu jakąkolwiek pomoc prawną czy wsparcie. Dla członków CK ofiara plagiatu ma więc znaczenie marginalne, o ile jakiegokolwiek. W mojej opinii świadczy to zarówno o instytucjonalnej przemocy CK jak i o możliwości występowania nieciekawego rysu osobowości wśród ludzi, wchodzących w skład tego jakże szlachetnego gremium naukowego (obecnie funkcjonującego jako Rada Doskonałości Naukowej)¹².

Zacząłem również zastanawiać się skąd w ogóle wziął się profesor Kollek na stanowisku rzeczoznawcy w postępowaniu przed CK. W Polsce jest przecież wielu ekspertów, specjalizujących się w tematyce silników spalinowych. W celu uzyskania odpowiedzi zwróciłem się więc do RDN z pytaniem (w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej) o ujawnienie sposobu wyłaniania rzeczoznawcy w postępowaniu opiniodawczym. RDN nie chce jednak wyjawiać, kto zasugerował osobę profesora Kolleka na rzeczoznawcę oraz w jaki sposób kandydatura ta została zaakceptowana przez Sekcję Nauk Technicznych lub/i prezydium CK. RDN twierdzi bowiem, że sposób wyboru rzeczoznawcy w postępowaniu opiniodawczym nie jest informacją publiczną⁵. Z informacji uzyskanych od sygnalistów z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu dowiedziałem się jednak, że wybór profesora Kolleka na rzeczoznawcę w sprawie zarzutów wobec Cygnara o plagiat mógł być nieprzypadkowy.

¹¹ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/recenzja-rozprawy-habilitacyjnej-mariusza-cygnara-wg-profesora-mikielewicza> [dostęp: 05.05.2020 r.]

¹² Mikołajczyk A. „Zła osobowość. Deficyty w przyswajaniu norm moralnych jako wyznacznik osobowości psychopatycznej”; *Kultura i Wychowanie*; nr 5(1) 2103; s. 104 – 120. (http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Kultura_i_Wychowanie/Kultura_i_Wychowanie-r2013-t5/Kultura_i_Wychowanie-r2013-t5-s104-120/Kultura_i_Wychowanie-r2013-t5-s104-120.pdf) [dostęp: 05.05.2020 r.]

Na opinii rzeczoznawczej autorstwa profesora Kolleka widnieje informacja o tym, że pracuje on zarówno w Politechnice Wrocławskiej jak i w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nysie⁹. Osoby związane z PWSZ w Nowym Sączu twierdzą, że Mariusz Cygnar przyjaźni się z rektorem PWSZ w Nysie, panem Przemysławem Malinowskim. Wg sygnalistów istniała więc zależność służbowa pomiędzy kolegą Cygnara a rzeczoznawcą.

W celu weryfikacji tych informacji, zwróciłem z bezpośrednim pytaniem do rektora Malinowskiego, o to czy i ewentualnie jak długo zna Cygnara. Zapytałem także od kiedy profesor Kollek pracuje w PWSZ w Nysie. W odpowiedzi otrzymałem pismo od rektora z Nysy, w którym groził mi konsekwencjami karnymi za postawienie w/w pytań. Rektor Malinowski nie wskazał jednak na jakikolwiek artykuł kodeksu karnego, który jego zadaniem złamałem, kiedy zapytałem go o znajomość z Mariuszem Cygnarem. Oprócz tego, pismo z pogrózkami nie zawiera sygnatury sprawy i zostało przesłane ze służbowej poczty rektora - nie z adresu elektronicznego biura rektora¹³. Stąd wnioskuję, że pismo nie zostało uwzględnione w spisie korespondencji wychodzącej z rektoratu PWSZ w Nysie. W mojej opinii, wszystko to uwiarygadnia zatem tezę sądeckich sygnalistów, o tym że rzeczoznawca w osobie profesora Kolleka mógł zostać uzgodniony pomiędzy CK a Cygnarem, właśnie za pośrednictwem rektora Malinowskiego. Pytanie czy w wyborze rzeczoznawcy uczestniczył również profesor Furtak wciąż pozostaje otwarte. Trudno jednak uwierzyć, w to że przewodniczący CK nie miał wpływu na wybór rzeczoznawcy w postępowaniu opiniodawczym w CK.

Na rachunku wystawionym profesorowi Kollkowi, tytułem sporządzenia opinii rzeczoznawczej widnieje również informacja o tym, że jest emerytem⁵. Będąc zatem osobą starszą, coraz mniej aktywną zawodowo nie musiał obawiać się ewentualnych konsekwencji z powodu sporządzenia nierzetelnej opinii rzeczoznawczej. W najgorszym przypadku zasłoniłby się przecież niepamięcią lub/i złym stanem zdrowia. Emeryt Kollek zarobił około 1400 zł netto⁵. Przy okazji obronił Cygnara przed zarzutami o plagiat w postępowaniu wszczętym w odpowiedzi na informację z CBA. Można zatem podsumować, że w CK zrobiono wszystko, aby wyciszyć sprawę plagiatu rozprawy habilitacyjnej Mariusza Cygnara (rycina 2).

¹³ <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/rektor-z-pwsz-w-nysie-i-mariusz-cygnar> [dostęp: 05.05.2020 r.]



Źródło: opracowanie własne autora

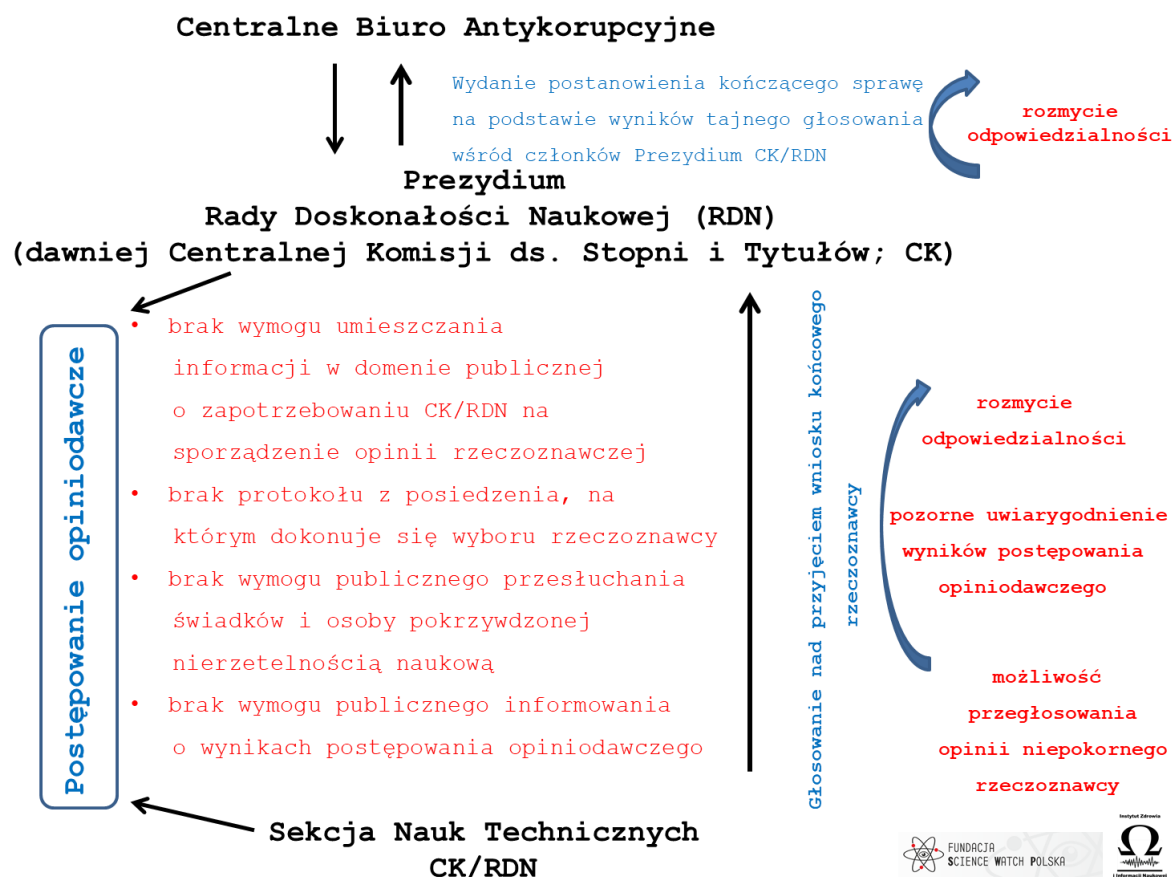
Rycina 2. Najważniejsze etapy nierzetelnego badania sprawy wniesionej przez Centralne Biuro Antykorupcyjne do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów w zakresie podejrzeń o plagiat rozprawy habilitacyjnej dr. inż. Mariusza Cygnara, rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu

Obecnie wiadomo, że aferę z habilitacją Cygnara udało się wyciszyć to tylko na około 1,5 roku. Zaangażowanie profesora Kolleka poszło więc na marne. Sprawa z podejrzeniem o plagiat niczego bowiem Cygnara nie nauczyła. Nie przestał krzywdzić ludzi w Nowym Sączu^{4,14,15}. Sprowokowało to dalsze badania rzetelności habilitacji Cygnara. W rezultacie dociekań, w końcu udało się uzyskać dostęp do dokumentów poświadczających, że Cygnar nie miał dostępu do infrastruktury badawczej, wymaganej do przeprowadzenia badań (dokument 1 str. 4)⁸. W świetle przytoczonego dokumentu opinia rzeczoznawcza autorstwa profesora Kolleka staje się zatem całkowicie niewiarygodna.

¹⁴ <https://sadeczanin.info/kultura-edukacja-religia/rektor-cygnar-odpowiada-poslowi-mularczykowi-o-co-chodzi-w-sporze-wokol?page=0%2C1> [dostęp: 05.05.2020 r.]

¹⁵ <https://www.pwsz-ns.edu.pl/uczelnia/o-uczelni/aktualnosci/3207-odpowiedz-do-posla-na-sejm-rp-arkadiusza-mularczyka> [dostęp: 05.05.2020 r.]

Dzięki działaniu aktywistów społecznych, sygnalistów z PWSZ w Nowym Sączu i Fundacji Science Watch Polska¹⁶ udało się wykorzystać przypadek Cygnara do opisanego mechanizmu oszukiwania CBA przez naukowców, związanych ze środowiskiem CK, a obecnej RDN. Przede wszystkim wadliwy jest cały sposób postępowania wyjaśniającego zarzuty o nierzetelność naukową przez RDN (rycina 3).



Źródło: opracowanie własne autora

Rycina 3. Mechanizm instytucjonalnego przyzwolenia na oszukiwanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów i jej następczynię Radę Doskonałości Naukowej.

Trzeba jednak podkreślić, że opisany mechanizm oszukiwania CBA przez CK został opracowany tylko i wyłącznie na podstawie jednego przypadku. Nie można zatem stwierdzić, że ma on charakter uniwersalny. W celu weryfikacji zasugerowanego mechanizmu więcej postępowań wyjaśniających w sprawach o nierzetelność naukową, procedowanych przed CK/RDN powinno zostać poddane analizie.

¹⁶ <https://sciencewatch.pl/> [dostęp: 05.05.2020 r.]

Wszystko to co zostało opisane w tym artykule, pokazuje zatem jak wielką rolę mają do odegrania organizacje pozarządowe i społeczni aktywiści w opisywaniu i katalogowaniu różnych mechanizmów ukrywania nierzetelności naukowej przez środowisko akademickie.

Bibliografia

1. Mikołajczyk A. „Zła osobowość. Deficyty w przyswajaniu norm moralnych jako wyznacznik osobowości psychopatycznej”; *Kultura i Wychowanie*; nr 5(1) 2103; s. 104 – 120.
([http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Kultura i Wychowanie/Kultura i Wychowanie-r2013-t5/Kultura i Wychowanie-r2013-t5-s104-120/Kultura i Wychowanie-r2013-t5-s104-120.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Kultura_i_Wychowanie/Kultura_i_Wychowanie-r2013-t5/Kultura_i_Wychowanie-r2013-t5-s104-120/Kultura_i_Wychowanie-r2013-t5-s104-120.pdf)) [dostęp: 05.05.2020 r.]
2. <https://miesiecznik.forumakademickie.pl/czasopisma/fa-03-2020/rektorska-habilitacja%E2%80%A9/> [dostęp: 05.05.2020 r.]
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Centralne_Biuro_Antykorupcyjne [dostęp: 05.05.2020 r.]
4. [https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/wspraca-pomidzy-organami-wadzy-pastwowej-przy-tuszowaniu-oszustwa-naukowego-na-przykadzie-sprawy-postpowania-habilitacyjnego-rektora-pastwowej-wyszej-szkoy-zawodowej-w-nowym-szczu](https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/wspraca-pomidzy-organami-wadzy-pastwowej-przy-tuszowaniu-oszustwa-naukowego-na-przykladzie-sprawy-postpowania-habilitacyjnego-rektora-pastwowej-wyszej-szkoy-zawodowej-w-nowym-szczu) [dostęp: 05.05.2020 r.]
5. <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/jak-emeryt-broni-cygnara-przed-cba> [dostęp: 05.05.2020 r.]
6. <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/centralna-komisja-broni-nienadanej-habilitacji> [dostęp: 05.05.2020 r.]
7. <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/plagiat-habilitacji-przed-majestatem-centralnej-komisji> [dostęp: 05.05.2020 r.]
8. <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/politechnika-krakowska-w-dpowiedzi-na-obron-cygnara> [dostęp: 05.05.2020 r.]
9. <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/cba-bada-rozpraw-habilitacyjn> [dostęp: 05.05.2020 r.]
10. <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/pismo-dr-cygnar> [dostęp: 05.05.2020 r.]

11. <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/recenzja-rozprawy-habilitacyjnej-mariusza-cygnara-wg-profesora-mikielewicza> [dostęp: 05.05.2020 r.]
12. <https://www.slideshare.net/ukaszRKoodziej/rektor-z-pwsz-w-nysie-i-mariusz-cygnar> [dostęp: 05.05.2020 r.]
13. <https://sadeczanin.info/kultura-edukacja-religia/rektor-cygnar-odpowiada-poslowi-mularczykowi-o-co-chodzi-w-sporze-wokol?page=0%2C1> [dostęp: 05.05.2020 r.]
14. <https://www.pwsz-ns.edu.pl/uczelnia/o-uczelni/aktualnosci/3207-odpowiedz-do-posla-na-sejm-rp-arkadiusza-mularczyka> [dostęp: 05.05.2020 r.]
15. <https://sciencewatch.pl/> [dostęp: 05.05.2020 r.]